

Pedałowali w Wiśle i Szczyrku. Tour de Pologne przejechał przez Ziemię Cieszyńską

Data publikacji: 1.08.2017 14:50

Tour de Pologne przejechał przez Ziemię Cieszyńską. Trzeci etap z Jaworzna do Szczyrku liczył 161 km. Kolarze dwukrotnie wspinali się na Salmopol i Przełęcz Szarcułę, gdzie zlokalizowane były premie górskie a na koniec musieli zmierzyć się z ostrym podjazdem na Orle Gniazdo w Szczyrku.

□

Jako pierwszy na Salmopolu pojawił się Maciej Paterski (CCC Sprandi Polkowice). Tuż za nim jechało sześciu kolarzy którzy zabrali się w ucieczkę. Ich przewaga nad peletonem wynosiła wówczas 3 minuty.

W Wiśle na Szarcu Polaka wyprzedził Sebastien Reichenbach (FDJ). Wkrótce potem peleton doścignął uciekinierów. Kibice rozlokowani na trasie, mogli śledzić kilka ucieczek, które jednak nie przyniosły rezultatów. Nie udało się ani Ilnurowi Zakarinowi (Katusha-Alpecin), który zaatakował na drugim podejździe na Salmopol ani Jackowi Haigowi (Orica-Scott), który z kolei minął pierwszy ostatnią górską premię z 17 sekundową przewagą i prowadził na zjeździe do Szczyrku.

Premię lotną w Wiśle wygrał Łotysz Toms Skujins, a premie górskie na Przełęczy Szarcuła Szwajcar Sebastien Reichenbach i Belg Laurens de Plus.

Przed ostatnim ok 1,5 kilometrowym podjazdem do mety na czele stawki znajdowało się 20 zawodników. Reszta peletonu została dosłownie zdziesiątkowana, odpadł min dotychczasowy lider Danny van Poppel (Team Sky).

Na mecie najlepszym okazał się Dylant Teuns (BMC Racing). Drugie miejsce zajął Peter Sagan (Bora-Hansgrohe), który odzyskał żółtą koszulkę lidera. Na trzecim miejscu finiszował Rafał Majka (Bora-Hansgrohe), który awansował na trzecie miejsce klasyfikacji generalnej.

Daniel Pipień

Zobacz fotoreportaż Bartłomieja Kukucza

